

Ich wyróżnikiem bezpłatny dostęp do kultury

Napisano dnia: 2023-03-27 18:12:15



BYSTRZYCA KŁODZKA (inf. wł.). Tylko pozazdrościć - miasto pod Górą Floriańską już od wielu lat może pochwalić się największą na ziemi kłodzkiej liczbą bezpłatnych imprez kulturalnych dostępnych dla ogółu mieszkańców. Chyba nie ma tygodnia, aby w Bystrzycy Kłodzkiej lub na obszarze wiejskim nie odbywało się wydarzenie, za udział w którym wystarczyło powiedzieć "dziękuję". Tym bardziej taka sytuacja zadowala, gdy w sąsiednich gminach za skorzystanie z większości ofert rozrywkowych przychodzi zapłacić - i to немало.



*- Jak to jest możliwe? - waży pytanie burmistrzynie Bystrzycy Kłodzkiej **Renata Surma**. - Odpowiedź jest prosta: mamy doskonale funkcjonujący Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, w którym co rusz rodzą się ciekawe pomysły imprez i sposoby na ich opłacenie. Cały zespół wykazuje się dużą kreatywnością i współpracuje z wieloma instytucjami oraz podmiotami gospodarczymi, co - jak widać i słysząc - owocuje.*



Nie jest tajemnicą, że MGOK wyspecjalizował się w pisaniu projektów, których realizacja niesie ze sobą fundusze. *- W ciągu minionej dekady braliśmy udział w licznych projektach, głównie transgranicznych, gdzie nasze propozycje znajdowały pokrycie pieniężne od donatora - przyznaje dyrektorka **Ewelina Walczak**. - A tak w ogóle to z czeskimi partnerami współpracujemy od 30 lat, jak jest w przypadku Usti nad Orlicą, i z roku na rok wspólnie powiększamy, u nich i u siebie, ofertę aktywnego wypoczynku. Wyraża się to organizowaniem dni miasta, dożynek, prezentacji artystycznych, wymiany młodzieży, seniorów, strażaków, sportowców, także współpracy szkół i naszych placówek kultury. Każda z tych form jest powiązana z koniecznością wykorzystania przyznanych funduszy tak, aby w całości zostały spożytkowane nie obciążając portfela tych osób, które z tych propozycji korzystają.*



Odnosząc tę aktywność ze strony MGOK-u samorząd lokalny widział i widzi potrzebę dołożenia nieco gminnych środków do imprez, które wymagały i wymagają nieco więcej nakładów. Tym samym one również pozostają gratisowymi dla zainteresowanych. Jak zapewnia dyrektorka E. Walczak - takie rozwiązania są przewidziane dalej, bo MGOK podchodzi do kolejnych prób pozyskania funduszy unijnych w tym roku i kolejnych latach.



- Przemierzaliśmy się do projektów, których wykonanie jest obliczone na dwa lata. Mamy nadzieję, że otrzymamy dofinansowanie, dzięki któremu oferta kulturalna i rekreacyjna nie osłabnie. No może w tym roku, czyli 2023 będzie nieco chudsza, bo nie zorganizujemy Dni Bystrzycy Kłodzkiej i dożynek gminnych. A to z tego względu, że diametralnie wzrosły koszty tak dużych imprez, do czego musimy rozważnie podejść, analizując raz jeszcze wszelkie wydatki. Na tę chwilę one przekraczają możliwości finansowe gminy, do tej pory korzystającej z dofinansowania zewnętrznego - podkreśla p. Ewelina.



Natomiast od stycznia do grudnia br. nic nie ubyło i nie ubędzie ze stałych bezpłatnych ofert adresowanych do dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów. Na przykład niedawne ferie zimowe okazały się "bombą" nasyconą taką dawką propozycji, że ich uczestnicy bardzo chcieli, aby nigdy nie wybuchła. W MGOK-u i wokół niego, nieco wcześniej, pojawiła się niezwykle mocna pozycja, jaką są działania Teatru Razy Dwa z jego dynamiczną szefową **Pauliną Kajdanowicz**. Okazało się, po pierwszych przez nią wywołanych wydarzeniach, że społeczność lokalna jest wręcz "głodna" sztuki w różnorodnej postaci i albo ją konsumuje z pozycji widza, albo w niej się spełnia jako aktorzy. A na pewno cieszy fakt, że już jest grupa pasjonatów form scenicznych wśród dzieci i młodzieży.



- W tym roku powracamy do "Kulturalnych Czwartków" - imprezy plenerowej na bystrzyckim rynku, będącej okazją do zaprezentowania mieszkańcom i gościom bogactwa kulturowego miasta i gminy. Tu dodam, że naprawdę mamy kim i czym się pochwalić - zauważa rozmówczyni DKL24.PL. - Także w okresie letnim, wspólnie z poszczególnymi sołectwami przeprowadzimy festyny wakacyjne cieszące się sporym zainteresowaniem. Nie zabraknie oferty filmowej, jak na Bystrzycę przystało, bo przecież ona sama sobą jest filmową, choćby z Festiwalu Aktorstwa. W tym roku spotkanie ze znanymi postaciami z wielkiej sceny bądź kinowego ekranu odbędzie się w maju.



Burmistrzynie Renata Surma wskazuje na ważną rolę innych lokalnych animatorów kultury, dzięki którym ta bezpłatna oferta nie tylko dla mieszkańców miasta i gminy jest tak bogata i różnorodna. - *Przywołam tutaj panią dyrektor szkoły w Pławnicy, **Karinę Salitrę**. Wiele przez nią przygotowanych projektów też skutkowało i skutkuje wydarzeniami angażującymi dzieci i seniorów, rady sołeckie i strażaków, także MGOK, gdyż niektóre występy w jego budynku się odbywały i odbywają. I za to serdecznie dziękuję pani Karinie - mówi R. Surma. - Dziękuję też wielu stowarzyszeniom z gminy lub działającym na rzecz naszej społeczności, bo też czynią wiele dobrego poprzez pomnażanie wspomnianej oferty. Owszem, są wspomagane z budżetu gminy, ale dają z siebie o wiele więcej. Tak np. dzieje się w przypadku ULKS-u Bystrzyca Kłodzka.*



Nie w sposób jest zapomnieć, że swój udział w tym utrzymywaniu prymu, jeśli chodzi o liczbę bezpłatnie udostępnianych imprez w mieście i gminie mają inne instytucje kultury i edukacji tutaj istniejące. Muzeum Filumenistyczne, Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy, Państwowa Szkoła Muzyczna I i II stopnia, wszystkie szkoły, również harcerze i druhowie strażacy są obecni w corocznych kalendarzach wydarzeń, że o innych nie wspomnimy.



Bogusław Bieńkowski

Zdjęcia **Marcin Gomułka**